

S T A N O W I S K O
Regionalnej Sekcji Nauki
Regionu Śląsko - Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”
w sprawie projektu ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym”
opracowanego przez Zespół Prezydenta RP

Regionalna Sekcja Nauki Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność” negatywnie ocenia projekt ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym” z dnia 26 maja 2003 r. opracowanego przez Zespół Prezydenta RP, powołany dnia 23 stycznia 2003 r.

Projekt nie odnosi się do najważniejszych problemów systemu szkolnictwa wyższego, którymi są nieumiejętność współdziałania w rozwiązywaniu problemów gospodarki i administracji oraz niedofinansowanie szkolnictwa. Skupia się na ograniczeniu pracowniczych praw nauczycieli akademickich oraz ustawowym umocowaniu Konferencji Rektorów – KRASP. Wyraźnie odbiega od standardów obowiązujących w krajach Unii Europejskiej.

- Proponuje możliwość mianowania tylko dla grupy ok. 20% nauczycieli akademickich, gdy w krajach Unii Europejskiej tenure ma od 40% do 90%. Zatrudnienie na podstawie mianowania w odróżnieniu od umowy o pracę stabilizuje status pracowniczy nauczyciela akademickiego i uniezależnia go od autokratycznych metod kierowania często spotykanych w uczelniach.
- Utrzymuje niespotykany lub zaniechany w UE kosztowny i nieefektywny, addytywny model kariery akademickiej. W krajach UE dąży się do skrócenia ścieżki awansu, a nauczyciele akademicy wykazują swoje kwalifikacje i użyteczność w kontaktach z przemysłem oraz instytucjami i firmami wdrożeniowymi, w tworzeniu parków naukowych czy technologicznych itp.
- Rozszerza urynkowanie edukacji wyższej – w szczególnie dużym stopniu już urynkowanej w ocenie ekspertów UE - gdy zaleceniem UE jest nieotwieranie dalej europejskiego szkolnictwa wyższego na GATS (opracowanie D. Coyne – Dyrektora ds. Edukacji Komisji Europejskiej).
- Przypisuje szczególne prawa jednej grupie pracowników uczelni – grupie profesorów - gdy w UE dąży się do systemów zarządzania uczelniami, w których reprezentowani są pracownicy wszystkich grup.
- Przyznaje nadzwyczaj szerokie uprawnienia i umocowanie ustawowe Konferencji Rektorów – KRASP - zrzeszenia działającego jako stowarzyszenie. Uprawnieniom tym nie towarzyszy odpowiedzialność za podjęte działania w przeciwieństwie do Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, która jest demokratycznie wybierana dla wypełniania określonych zadań i odpowiada przed forum elektorów, oraz Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu kontrolowanego przez parlament. Jest to kolejny ewenement w naszym kraju, gdyż konferencje rektorów w krajach UE nie mają podobnego

umocowania. Natomiast rektorzy są powołani do pełnienia innych funkcji w swoich środowiskach, a gdyby mieli być delegatami do reprezentatywnego ciała o określonych prerogatywach, kryteria ich wyboru byłyby w sposób istotny zmienione.

Wątpliwości budzi konstytucyjność projektu, różnicującego wymagania dotyczące zatrudniania obywateli polskich i osób nie będących obywatelami polskimi.

Projekt ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym proponuje nadzwyczaj niekorzystne zmiany w stosunkach pracy nauczycieli akademickich, radykalnie zmieniając zasady ich zatrudniania i zwalniania, np. rezygnację z konkursów, także poprzez nieograniczone różnicowanie płac (kominy płacowe).

Symptomatyczne jest to, czego w projekcie ustawy nie zapisano. W „Syntetycznej informacji o treści ... projektu ...” Autor pisze, że wykorzystano inne projekty ustawy, w tym złożone do łaski marszałkowskiej. Należy przyjąć, że wykorzystano także jedyny poselski, kompleksowy projekt ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym” (druk sejmowy nr 2701 III kadencji Sejmu RP). W art. 4 projektu Zespołu Prezydenta RP pominięto znajdujące się w tym poselskim projekcie takie zapisy jak:

- szkoły wyższe pełnią misję odkrywania i przekazywania prawdy poprzez prowadzenie badań i kształcenie studentów

oraz że

- nauczyciele akademicy, studenci i pracownicy nie będący nauczycielami akademickimi tworzą w szkołach wyższych samorządną społeczność akademicką,

natomiast w art. 8 projektu zapisano, że „W uczelni mogą być prowadzone studia wyższe ...”, czyli nie muszą.

Wszystko to potwierdza, że przyjęcie projektu opracowanego przez Zespół Prezydenta RP doprowadzi do upadku edukacji wyższej rozumianej jako misja oraz do zdeintegrowania środowiska akademickiego.

Szkolnictwo wyższe – podobnie jak nasze państwo - pilnie potrzebuje gruntownej instytucjonalnej, mądrej i całościowej reformy. Niestety jego istotne problemy oraz ich rozwiązania są ulokowane w większości poza propozycjami projektu. Przyjmując proponowane zapisy odkłada się rozwiązanie problemów na nieokreśloną przyszłość. Może Autorzy projektu prezydenckiego niewłaściwie oceniają sytuację szkolnictwa wyższego lub zabrakło im odwagi do podjęcia głównych problemów. Nie jesteśmy jednak skazani na zły projekt. Środowisko akademickie powinno wiedzieć, że jest opracowany - wcześniej wymieniony - poselski projekt ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym”, który od dwóch lat czeka na sejmową debatę.

Z oceny projektu Zespołu Prezydenta RP wynika, że projekt z dnia 26 maja 2003 r. nie kwalifikuje się do dalszych prac w Parlamencie RP. Jego zapisy ułatwiłyby Rektorom kierowanie pracą uczelni w obecnych trudnych warunkach finansowych, głównie poprzez koniunkturalne sterowanie zatrudnieniem pracowników naukowo-dydaktycznych i dydaktycznych. Nie może to być jednak jedynym argumentem za przyjęciem projektu tej doraźnej ustawy, gdyż od początku prowadzi do konieczności jej kolejnej nowelizacji.

Przewodniczący Regionalnej Sekcji Nauki
Regionu Śląsko - Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”

Kazimierz A. Siciński

Stanowisko przyjęte przez Radę RSN w Katowicach w dniu 14 lipca 2003 r.